

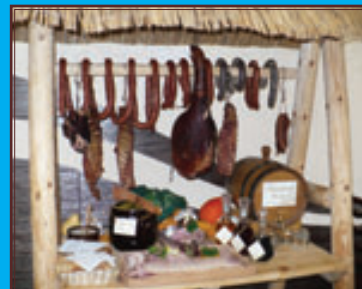
BEDMOT**CENTRUM MOTORYZACYJNE****PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE,
SERWIS, CZĘŚCI HURT DETAL****POMOC DROGOWA tel. 603 222 555
MYJNIA BEZDOTYKOWA 24 h**tel. 81 517 21 02 www.bedmot.pl**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW****PHU BEDMOT Bełżyce ul. Przemysłowa 30 b****Impressa Restauracja i Club****NIEDRZWICA DUŻA UL. BEŁŻYCKA 16
TEL. 81 517-55-22****Impressa**
RESTAURACJA CLUB PIZZERIA

- *Wesela*
- *Komunie*
- *Chrzcziny*
- *Przyjęcia*

- *Pokoje gościnne*
tel. 609-409-903
www.impressa.pl



*Zapraszamy na
Bal Ostatekowy
9 lutego 2013
cena 75 zł/os.*

**Gazeta
Bełżycka**

Wydawca:
Miejski Dom Kultury w Bełżycach
Adres redakcji:
ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce
tel. 81 517-22-30
e-mail: g.b.mdkwb@wp.pl
Redaktor naczelny: Józef Kasprzak
Redaktor współpracujący: Agnieszka Winiarska

Skład i opracowanie graficzne:
Agnieszka Winiarska

Druk:
Alf-Graf
Lublin ul. Abramowicka 6
tel. 81 532-15-12
e-mail: info@alfgraf.com.pl



Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

Gazeta Bełżycka

IX Koncert Noworoczny Samorządowego Przedszkola Publicznego w Bełżycach



Czytaj str. 10

Pokłon Trzech Króli



Od trzech lat w Bełżcach Miejski Dom Kultury wraz z parafią i Towarzystwem Regionalnym Bełżyc organizują w Święto Objawienia Pańskiego 6 stycznia Pokłon Trzech Króli, który rozpoczyna się przejściem spod Zespołu Szkół na ul. Bychawskiej do kościoła parafialnego na uroczystą sumę. W rynku idących ze śpiewem kolęd króli – w tej roli Szymon Topyło, Krzysztof Topyło i Mateusz Błaszczak – wita proboszcz ks. Jarosław Orkiszewski, by wspólnie z wiernymi udać się do świątyni i złożyć pokłon Dzieciątku.

(Tekst i foto: AWI)

Halowy turniej piłki nożnej o Puchar Burmistrza Bełżyc



Halowy turniej piłki nożnej o Puchar Dyrektora CKFiS



Czytaj str. 15

XXXVII sesja Rady Miejskiej

1. Otwarcie sesji.

Sesję 28 grudnia otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Chemperek.

2. Przyjęcie porządku obrad sesji.

Radni przyjęli porządek obrad, zgodnie z którym odbywało się posiedzenie.

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Radni przyjęli protokół z poprzedniej sesji.

4. Interpelacje i zapytania radnych.

- radny Mariusz Dudkowski zgłosił zapytanie dotyczące wniosku społecznego mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej „Rozwój” w sprawie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego przy ul. Wojska Polskiego.

5. Sprawozdanie Burmistrza z najważniejszych rozstrzygnięć podjętych od czasu ostatniej sesji.

- podpisanie umowy na wykonanie remontu dachu na budynku szkoły we Wronowie;

- spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim dotyczące wykorzystania tzw. środków szwajcarskich na usuwania azbestu w lubelskich gminach;

- spotkanie z Zarządem Zakładu Budowy i Eksploatacji Wiejskich Urządzeń Komunalnych na ul. Przemysłowej w Bełżycach;

- spotkanie CZG PROEKOB;

- dwa spotkania w Urzędzie Marszałkowskim w sprawie ustaleń i sugestii na jakie cele Zarząd Województwa powinien przydzielać unijne dotacje na lata 2014-2020;

- informacja o pożarze świetlicy w Krężnicy Okrągłej, którą wyremontował Kuźnicki Ludowy Zespół Krężnica Okrągła; zespół ten otrzymał dofinansowanie z LGD na budowę boiska za ośrodkiem zdrowia w Krężnicy Okrągłej;

- wypłacono około 100 tys. zł. odszkodowań za grunty przy ul. Wojska Polskiego;
- w ramach budowy drogi 747 na odcinku Lublin – Bełżyce wycinka drzew przebiega na bieżąco;

- gmina Bełżyce z rezerwy budżetu państwa na koniec roku budżetowego 2012 otrzymała 67 tys. zł.

6. Podjęcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej.

Uchwała dotyczy konieczności emisji obligacji i zaciągnięcia kredytów w celu spłaty zaciągniętych zobowiązań przez naszą gminę.

Burmistrz poinformował, że planowane

zadłużenie na 2013 rok jest na poziomie 45%,

KRGiF pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Rada Miejska podjęła uchwałę ws. wieloletniej prognozy finansowej.

7. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Bełżyce na rok 2013.

Skarbnik Justyna Pasierkiewicz przedstawiła projekt uchwały budżetowej, który zakłada na 2013 rok 32 717 797 zł. dochodów i 34 278 884 zł. wydatków; zakładany deficyt będzie wynosił 1 561 000, 81 zł.

KRGiF pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu i zaproponowała wprowadzenie następujących zmian:

- w dofinansowaniu organizacji pożytku publicznego i wolontariacie;

- w budżecie wyodrębnić środki na Dni Bełżyc;

- wprowadzić zmiany w cenach biletów za wynajęcie hali CKFiS-u;

- zmiany kwocie przeznaczonej na wykonanie planów zagospodarowania przestrzennego;

KR – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały;

KZPMKiPP – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały;

KRGŻiOŚ – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały;

KS-R- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały;

KOZKKFSiSS – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały;

KM – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały;

RIO – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały;

RIO – pozytywnie zaopiniowała możliwość sfinansowania deficytu budżetowego przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej.

Burmistrz wniósł autopoprawkę do uchwały budżetowej.

Rada Miejska przyjęła uchwałę budżetową 14 głosami za i 1 głosem wstrzymującym.

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Bełżyce na 2012 rok.

KRGiF pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały;

Rada Miejska podjęła uchwałę.

9. Podjęcie uchwały w sprawie wydatków niewygasających z upływem 2012 roku.

Skarbnik Justyna Pasierkiewicz przedstawiła projekt uchwały dotyczący m.in. wydatków związanych z remontem sali gimnastycznej w ZS Nr 1 w Bełżycach; niewykorzystanych środków z profilaktyki antyalkoholowej na dotacje dla podmiotów i organizacji pozarządowych; KRGiF pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały;

Rada Miejska podjęła uchwałę.

10. Podsumowanie pracy Rady Miejskiej i stałych Komisji Rady za 2012 rok.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Chemperek przedstawił podsumowanie pracy Rady Miejskiej. Rada obradowała na 16 posiedzeniach, przy 90% frekwencji radnych, podjęła 73 uchwały, z tego uchylono 1 w całości ze względu na brak publikacji w dzienniku urzędowym, a częściowo uchylono 2 uchwały. Ponadto plan pracy Rady Miejskiej został zrealizowany w całości.

Podsumowanie pracy Komisji Rewizyjnej przedstawił przewodniczący Mariusz Dudkowski. Komisja obradowała na 13 posiedzeniach. Plan pracy zrealizowano.

Podsumowanie pracy Komisji Zagospodarowania Przestrzennego, Mienia Komunalnego i Porządku Publicznego przedstawił przewodniczący Marek Łuczowski. Komisja obradowała na 16 posiedzeniach. Plan pracy zrealizowano.

Podsumowanie pracy Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Ochrony Środowiska przedstawił przewodniczący Andrzej Bednarczyk. Komisja obradowała na 13 posiedzeniach. Plan pracy zrealizowano.

Podsumowanie pracy Komisji Statutowo - Regulaminowej przedstawiła przewodnicząca Anna Dąbrowska. Komisja obradowała na 13 posiedzeniach. Plan pracy zrealizowano.

Podsumowanie pracy Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Spraw Społecznych przedstawiła przewodnicząca Grażyna Madej. Komisja obradowała na 18 posiedzeniach. Plan pracy zrealizowano.

Podsumowanie pracy Komisji Mieszkaniowej przedstawił przewodniczący Wiesław Góra. Komisja obradowała na 14 posiedzeniach. Plan pracy zrealizowano.

Podsumowanie pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Finansów przedstawiła przewodnicząca Danuta Golik. Komisja obradowała na 24 posiedzeniach, w szczególności Komisja zajmowała się

Czyt. str 2

finansami gminy, wydawała opinie projektów uchwał budżetowych i oświadczeń. Plan pracy zrealizowano.

11. Odpowiedzi na interpelacje.

Burmistrz Ryszard Góra poinformował radnych, że na styczniowych sesjach Rady Miejskiej przybliży temat dotyczący wniosku społecznego mieszkańców Spół-

dzielni Mieszkaniowej „Rozwój”.

12. Wolne wnioski.

13. Zamknięcie sesji.



Po uroczystej sesji Rady Miejskiej radni, sołtysi i goście zaproszeni obejrzeni występ młodzieży z Gimnazjum Nr 1 w Bełżycach, która przedstawiła Jasełka. Spektakl uczniowie przygotowali pod kierunkiem Eweliny Gajowiak. Kilkanaście osób wcieliło się w role pastuszków, aniołków, diabełków, królów: Kacpra, Melchiora i Baltazara oraz Heroda. Jasełka uczniowie prezentowali także w swojej szkole oraz w kościele parafialnym w Bełżycach.

Tego dnia z kołędami i pastorałkami wystąpił także Chór Gaudeamus z Zespołu Szkół Nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach, który skupia uczniów klas gimnazjalnych i absolwentów gimnazjum. Chórzyści swoim śpiewem uświetniają szkolne, a także miejskie uroczystości. Dodajmy także, że w ramach muzycznych spotkań chór koncertował min. w Filharmonii Lubelskiej, w Szkole Muzycznej im. K. Lipińskiego w Lublinie, w domach kultury w Bełżycach, Lublinie, Puławach.

Założycielem i dyrygentem chóru jest Marzena Goc, absolwentka Instytutu Muzykologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Tekst : AWI, foto: Agnieszka Winiarska, arch. ZS Nr 1



Wykaz inwestycji gminnych na 2013 rok

Lp.	Dział	R o z - dział	Treść zadania, rok zakończenia	Rok rozpo- częcia	Wysokość wydatków (zł) w 2013r	W tym z funduszu sołeckiego
1	2	3	4	5	6	7
1	600	60004	Wykonanie wiat przystankowych w miejscowości Babin	2013	11 500,00	11 500,00
2	600	60004	Wykonanie wiat przystankowych w miejscowości Wierzchowiska Górne	2013	5 500,00	5 500,00
Razem rozdział 60004					17 000,00	17 000,00
3	600	60013	Rozbudowa drogi wojewódzkiej 747 Iłża - Konopnica na odcinku Kamień - Konopnica	2014	150 000,00	
Razem rozdział 60013					150 000,00	
4	600	60014	Zadania inwestycyjne na drogach powiatowych	2013	50 000,00	
Razem rozdział 60014					50 000,00	
5	600	60016	Budowa ulicy Wojska Polskiego	2013	180 000,00	
6	600	60016	Budowa chodnika przy ul. Wzgórze	2013	20 000,00	
7	600	60016	Przebudowa drogi w Płowiznach Nr 106992L	2013	66 672,72	6 672,72

cd. wykazu inwestycji

8	600	60016	Modernizacja drogi gminnej Skrzyniec -Stare Wierzchowiska (działka Nr 582)	2013	41 580,40	11 580,40
9	600	60016	Modernizacja drogi Nr 112444L od drogi woj. 747 w stronę lasu (Krężnica)	2013	70 000,00	
10	600	60016	Przebudowa ul. Bednarskiej	2013	20 000,00	
11	600	60016	Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Podole	2013	30 000,00	
12	600	60016	Budowa podjazdu do budynku remizy OSP Jaroszewice	2013	10 000,00	
13	600	60016	Przebudowa drogi łączącej ul. Bychawską z osiedlem mieszkaniowym „Rozwój” (droga obok kiosku P. Kocyłaka)	2013	40 000,00	
Razem rozdział 60016					478 253,12	18 253,12
14	700	70005	Gospodarka gruntami i nieruchomościami	2013	12 000,00	
Razem rozdział 70005					12 000,00	
15	720	72095	Projekt informatyczny „Wrota Lubelszczyzny”	2013	6 700,00	
Razem rozdział 72095					6 700,00	
16	750	75023	Wydatki inwestycyjne Urzędu Miejskiego	2013	50 000,00	
Razem rozdział 75023					50 000,00	
17	754	75412	Wydatki inwestycyjne OSP	2013	50 000,00	
Razem rozdział 75412					50 000,00	
18	801	80104	Termomodernizacja SPP	2013	100 000,00	
Razem rozdział 80104					100 000,00	
19	851	85195	Dofinansowanie zakupu karetki reanimacyjnej dla SPZOZ Nr 1 w Bełżycach	2013	30 000,00	
Razem rozdział 85195					30 000,00	
20	900	90001	Poprawa i uregulowanie gospodarki wodno - ściekowej w dolinie rzeki Krężniczanki	2013	2 300 000,00	
21	900	90001	Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków	2013	130 000,00	
22	900	90001	Budowa wodociągu łączącego Matczyn i Zosin (opracowanie dokumentacji)	2013	21 000,00	
Razem rozdział 90001					2 451 000,00	
23	900	90002	Budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów (wkład gminy w realizację inwestycji	2013	546 581,00	
Razem rozdział 90002					546 581,00	
24	900	90015	Budowa oświetlenia drogowego w miejscowości Podole - Majdan	2013	30 000,00	
25	900	90015	Budowa oświetlenia drogowego w m. Babin	2013	10 024,90	10 024,90
Razem rozdział 90015					40 024,90	10 024,90
26	900	90095	Zagospodarowanie terenu przy ul. Kazimierskiej	2013	25 000,00	18 296,17
27	900	90095	Budowa zbiornika na wodę - sołectwo Chmielnik	2013	8 676,35	8 676,35
28	900	90095	Wydatki na zakupy inwestycyjne sołectwa Chmielnik Kolonia	2013	9 126,56	9 126,56
29	900	90095	Wydatki na zakupy inwestycyjne sołectwa Cuple	2013	3 500,00	3 500,00
30	900	90095	Budowa ogrodzenia boiska w Krzu	2013	5 000,00	5 000,00
31	900	90095	Budowa ogrodzenia działki Nr 171/50 i zagospodarowanie terenu w sołectwie Krężnica Okrągła	2013	12 524,90	12 524,90
Razem rozdział 90095					63 827,81	57 123,98
OGÓŁEM					4 045 386,83	102 402,00

Drogi to okno na świat naszej gminy

Rozmowa z Andrzejem Chemperkiem Przewodniczącym Rady Miejskiej w Bełżycach.

- Proszę przybliżyć nam swoją sylwetkę i zainteresowanie działalnością na rzecz społeczności lokalnej

- Pochodzę z Krężnicy Okrągłej. Jestem emerytowanym nauczycielem. Funkcję radnego pełnię drugą kadencję, z tym, że w pierwszej kadencji byłem wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej, obecnie jestem jej przewodniczącym. Działalność w samorządzie dojrzewała we mnie od dłuższego czasu. Chciałem być obecny w życiu społecznym ponieważ widziałem potrzebę działania na rzecz wspierania nawet drobnych inwestycji na terenie Krężnicy, stąd moje zaangażowanie. Uważałem, że należy zmienić podejście i nastawienie do wielu spraw i myślę, że tak się stało.

- Co zatem udało się zrobić podczas dwu kadencji, od kiedy pracuje Pan w Radzie Miejskiej?

- Nie przypisuję sobie zasług, bo przecież to burmistrz jest wykonawcą uchwał podjętych przez Radę Miejską, ale myślę że dobra współpraca spowodowała to, że udało się kilka rzeczy wykonać, wymienię kilka z nich: jest to z pewnością remont fragmentu drogi na Krężnicy, oświetlenie wzdłuż drogi na Zagórzu od skrzyżowania w Krężnicy, oświetlenie naprzeciw stacji paliw w kierunku lasu, chodnik, o który mieszkańcy zabiegali od wielu lat, oraz remont chodnika w Krężnicy Okrągłej, rozpoczęcie budowy drogi w Mlinowszczyźnie, tłuczniowanie dróg, no i najważniejsza kilkunastomilionowa inwestycja jaką jest wodociąg i kanalizacja, Krężnica jest bowiem pierwszym wiejskim sołectwem, które będzie skanalizowane.

- Jakie jest obciążenie pracą przewodniczącego Rady Miejskiej w porównaniu do zajęć radnego?

- Myślę, że większe. Do przewodniczącego należy organizacja pracy Rady Miejskiej, ustalenie tematów sesji i ich terminów, rocznego planu pracy, który zawiera ramowe określenie tego, nad czym będzie pracować Rada. Plan jest elastyczny i można do niego wносить zmiany, rozszerzać o kwestie i tematy bieżące. Rada Miejska przede wszystkim podejmuje uchwały dotyczące szeroko rozumianych



spraw gminy, począwszy od inwestycji, gospodarki, podatków, oświaty po sprawy dotyczące czystości, gospodarności, czy promocji gminy na zewnątrz. Radni przyjmują także sprawozdania z działalności jednostek samorządowych gminy i ich plany pracy na rok, informacje na temat stanu bezpieczeństwa publicznego i stanu ochrony przeciwpożarowej. Rada ma też ustawowy obowiązek zaopiniowania wykonania gminnego budżetu za rok poprzedni oraz za półrocze. Ponadto Rada Miejska w ciągu roku niejednokrotnie wydaje opinie, o które zwracają się różne organizacje np. było tak w przypadku pracowników Zakładu Energetycznego w Kraśniku, czy Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim, które chciano przenieść do innych miejscowości. Dodam jeszcze, że w ramach pracy przewodniczącego dyżuruję w biurze rady z reguły w środy, a bywa tak, że przyjeżdżam trzy, cztery dni w tygodniu. Po prostu trzeba czasem zostawić prywatne sprawy i zająć się powierzoną służbą w samorządzie lokalnym.

- Z jakimi sprawami przychodzą do Pana mieszkańcy gminy?

- Mieszkańcy zwracają się w bardzo różnych kwestiach, czasem przekraczających nasze kompetencje, jak np. spory sąsiedzkie. Są także pytania o inwestycje na danym terenie, plany zagospodarowania przestrzennego – dlaczego tak długo trwa ich uchwalenie itp.

- Jak układa się współpraca z Urzędem Miejskim i radnymi?

- Radni są osobami przede wszystkim kompetentnymi. W trakcie ustalania wspólnego stanowiska zdarzają się nam dłuższe dyskusje merytoryczne. Ponadto pracownicy Urzędu, kierownicy poszczególnych referatów są bardzo pomocni, informują, udzielają nam wyjaśnień

w kwestii przygotowanych projektów uchwał.

- W kraju obowiązuje nowa ustawa śmieciowa, na podstawie której gmina ma ustalić stawki za wywóz śmieci na swoim terenie, ile będą wynosić?

- Gmina zgodnie z nową ustawą stała się właścicielem śmieci i musi ustalić regulamin ich odbioru, przetargi na wywóz. Miejmy nadzieję, że za tym pójdzie większa dbałość o czystość, znikną dzikie wysypiska w lasach, przydrożnych rowach. Proponujemy w projekcie

uchwały stawkę 7 zł. od mieszkańca za śmieci posegregowane i 14 zł. za śmieci niesegregowane. Myślę, że te uchwały dotyczące gospodarki śmieciowej będą jednymi z najważniejszych uchwał podejmowanych przez nas w tej kadencji.

- Co nowego dla samorządu wniosła obecna Rada Miejska?

- Z pewnością bardziej przychylne spojrzenie na działania burmistrza jeśli chodzi o pozyskiwanie środków zewnętrznych. Budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów jest nadal istotna dla naszej gminy chociaż ta inwestycja była prowadzona od poprzedniej kadencji podobnie jak wodociąg i kanalizacja. Mimo, że inwestycje tegoroczne będą niezbyt duże, ponieważ musimy dokończyć te wielomilionowe, rozpoczęte wcześniej (wodociąg – kanalizacja), z doświadczenia jednak powiem, że ludzie niejednokrotnie bardziej zapamiętują i doceniają małe rzeczy niż te bardzo duże.

- Czy istnieje współpraca i na jakim gruncie pomiędzy samorządami sąsiednich gmin?

- Z reguły taka współpraca nawiązuje się jeśli chodzi o wykonanie wspólnej inwestycji. Przykładem może być droga Bełżyce – Strzeszkowice, kiedy współpracowaliśmy z gminą Niedrzwica Duża, lub gminą Wojciechów przy budowie drogi Bełżyce – Miłocin. Opracowaliśmy także wspólnie z gminą Borzechów plany na przebudowę drogi Bełżyce – Borzechów, którą powiat chce wykonać w 2014 roku. Drogi to okno na świat gminy, a potencjalni inwestorzy patrzą zwłaszcza na istniejące połączenia i ich jakość. Tu ważna będzie z kolei droga 747 a raczej obwodnica, przy której tereny pod ewentualne inwestycje zyskają mocno na wartości.

- Jak Pan widzi kierunek rozwoju naszej

cd. str.5

gminy w perspektywie budowy drogi 747?

- Miejmy nadzieję, że razem z zakończeniem budowy pojawią się firmy, które zechcą u nas inwestować. Zwłaszcza przy Zakładzie Zagospodarowania Odpadów mogą powstawać inne zakłady związane jego działalnością. Oczywiście kiedy powstanie obwodnica Bełżyc w mieście z pewnością zmniejszy się ruch kołowy, należy zatem zwrócić uwagę na inne możliwości i kierunki jej rozwoju.

- Takie jak np. budowa w ramach Międzynarodowego Parku Turystyczno-Kulturalnego „Via Jagiellonica” Parku Tradycji Bitwy pod Warną, którą na jednej z ostatnich sesji Rady Miejskiej proponował i przedstawił prezes Organizacji Turystycznej „Szlak Jagielloński”?

- Myślę, że dzięki temu szlakowi za-

istniejemy na mapie turystycznej kraju, a tym samym wypromuje się nasza gmina. Może w końcu zaistniejemy też w związku z działalnością agroturystyczną, bo przecież mamy wokół tak prężnie działające ośrodki jak np. Wojciechów. Będziemy niedługo realizować gminny projekt budowy ścieżki rowerowej, a mamy przecież ciekawe miejsca, które warto zobaczyć. Poza tym dla promocji duże znaczenie mają imprezy integrujące mieszkańców wokół określonego celu, jak było np. podczas Turnieju Sołectw, w którym może wystartuje w tym roku także sołectwo, z którego pochodzę.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Agnieszka Winiarska,

foto: Agnieszka Winiarska

Konferencja dla rolników



Grupa Producentów Atut z Babina wraz z firmą WIPASZ S.A. – polskim producentem pasz dla drobiu trzody i bydła byli inicjatorami i organizatorami konferencji dla rolników z terenu naszej gminy i gmin sąsiadujących, a zajmujących się hodowlą trzody chlewnej. Całość miała miejsce w restauracji Stary Młyn w Bełżycach.

Akademia Wipasz

Konferencja była jedną z wielu organizowanych w cyklu Akademii Wipasz. Jej celem było zaprezentowanie przez najwyższej klasy ekspertów najnowszych rozwiązań w dziedzinie hodowli i żywienia trzody chlewnej. Dodatkowo celem podobnych spotkań organizowanych w całym kraju jest dyskusja nad historią, dziedzictwem i przyszłością polskiego rolnictwa, szans i zagrożeń krajowego rynku. Spotkania w ramach Akademii są także doskonałą okazją do wymiany doświadczeń przez hodowców i uzyskania odpowiedzi na jakiegokolwiek wątpliwości w żywieniu zwierząt.

W czasie konferencji poruszano przede wszystkim tematy związane z wspomnianym wcześniej żywieniem zwierząt, oraz poszukiwaniem przez hodowców alternatywnych źródeł białka. Hodowcy dowiedzieli się między innymi, że w żywieniu trzody chlewnej coraz powszechniejsze jest stosowanie produktów ubocznych przemysłu spożywczego jak np. serwatki, uzyskiwanej podczas produkcji serów, twarogów, kazeiny i innych produktów mleczarskich. Kolejnymi często stosowanym w żywieniu trzody chlewnej produktami ubocznymi przemysłu spożywczego są mączka rybna i oleje rybne, wysłodki buraczane, które stanowią pozostałość po wysłodzeniu krajanki korzenia, oraz wytloki rzepakowe będące produktem powstałym po mechanicznym wytłoczeniu oleju z nasion rzepaku.

W spotkaniu zorganizowanym w Bełżycach wzięło udział kilkudziesięciu rolników i hodowców, natomiast w dotychczasowych Akademiiach WIPASZ wzięło udział już kilka tysięcy osób, a zainteresowanie spotkaniami wciąż wzrasta. Duża liczba uczestników świadczy o tym, że rośnie zarówno potrzeba informowania, jak i świadomość rolników w dziedzinie hodowli i żywienia zwierząt.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Obchodzili Dzień Babci i Dziadka



Dzień Babci i Dziadka był okazją do zorganizowania uroczystego spotkania i zaprezentowania swoich umiejętności przez śpiewających i muzykujących uczniów ogniska muzycznego MDK. Przed babkami i dziadkami oraz rodzicami wystąpili instrumentalści uczący się gry na gitarach, chórek dziecięcy Piccolo Coro Junior oraz chórek Piccolo Coro. Wszystkie wymienione grupy oraz uczniowie indywidualni pracują pod kierunkiem Eweliny Oroń.

Tekst: AWI, foto: EWKa

W uznaniu dorobku artystycznego

Do redakcji Gazety Bełżyckiej wpłynął list otwarty od Towarzystwa im. Henryka Sienkiewicza Zarząd Główny w Lublinie z prośbą o publikację na naszych łamach. Oto jego treść:

Szanowna Pani Jolanta Szołno-Koguc,
Wojewoda Lubelski

Szanowny Pan Krzysztof Hetman,
Marszałek Województwa Lubelskiego

Zarząd Główny Towarzystwa im. Henryka Sienkiewicza składa wniosek o uhonorowanie Pana Witolda Marcewicz – znakomitego artystę rzeźbiarza, znanego, zasłużonego i cenionego społecznika – Nagrodą Województwa Lubelskiego za rok 2012 za jego wybitne dokonania artystyczne, szczególne osiągnięcia w dziedzinie ratowania zabytków kultury i dziedzictwa narodowego, bezinteresowny udział w wielu ważnych inicjatywach społecznych i osobista ofiarność, polegającą na wspieraniu własnym wkładem finansowym dzieł wykonywanych na zlecenie organizacji pozarządowych (w tym także naszego Stowarzyszenia), ufundowaniu szeregu tablic pamiątkowych i odrestaurowaniu – bez wynagrodzenia – kilku pomników w Bełżycach i Lublinie.

Pan Witold Marcewicz – „mistrz sztuki rzeźbiarskiej”, „twórca skrzydlatych pomników” i zachwycająco pięknych kilkudziesięciu kreacji Orła Białego, człowiek o „złoty rękach i złotym sercu” – jest autorem ponad stu pomników, dużych rzeźb sakralnych i nagrobnych, tablic memorialnych, kompozycji przestrzennych z kamieni i głazów narzutowych, znakomitych rekonstrukcji obiektów zabytkowych, detali architektonicznych oraz doskonałych replik sławnych rzeźb. Jego dzieła stały się już trwałym składnikiem urody „krajobrazu kulturowego” Lublina,

wielu miejscowości naszego Województwa i innych miast polskich, a także w Niemczech i Francji.

W ostatnich dekadach Artysta stworzył serię, ekspresywnych, pięknych pomników patriotyczno – martyrologicznych, upamiętniających tragiczne wydarzenia czasów wojny, okupacji, zbiorowego męczeństwa, poświęconych bohaterom naszej historii i narodowych powstań. Wyróżniają się wśród nich zwłaszcza: ogromny monument (na Wojskowych Powązkach) w hołdzie milionów Polaków wywiezionych na niewolnicze roboty do hitlerowskiej Rzeszy, przejmujący pomnik „plączący krwawymi łzami” Krzyż Katyński, i wspinały w swym królewskim majestacie Lew Lwowski (świetna replika w Lublinie przewyższa jej pierwowzór) oraz kilkanaście oryginalnych, sugestywnych w swej naturalnej „ascetycznej” prostocie, komponowanych z „surowego” kamienia, pomników, usytuowanych w Bełżycach, Lublinie, Świdniku, Zalesiu, Piaskach, Parczewie, Jabłoni k. Milanowa.

Na wysokie uznanie zasługują także najnowsze (z lat 2010 – 2012) dzieła Mistrza wzniesione w Chełmie: tchnąca grozą „Pieta Wołyńska”, - ta, w geście porażającego cierpienia Mater Dolorosa tuląca martwe ciało swego dziecka, z ludobójczego piekła pomordowanych bestialsko polaków na Wołyniu – i sugestywny (w kształcie tarczy) pomnik ku czci Bohaterów Polskich Służb Granicznych, zespalaający ostrość potężnego głazu z ekspresją słów i znaków.

Wyjątkowym dokonaniem artystycznym Witolda Marcewicz jest monumentalny – pierwszy religijny w Ojczyźnie – pomnik Sienkiewiczowski: „Matka i Syn” (odsłonięty 5 IX 2012 r.) w Okrzei. Ten najoryginalniejszy wśród istniejących,

ogromny monument (wzniesiony zresztą za symboliczne honorarium(!), dzięki znacznej pomocy finansowej samego Autora), należący do największych i najpiękniejszych pomników poświęconych twórcy „Trylogii”, jest także księgą wiedzy o Nobliście i mauzoleum rodu Sienkiewiczów.

Szczególne uznanie budzi również Jego mistrzowska rekonstrukcja kapitelu „Trzy Orły”, do zbudowanego przez prof. Marię Albina Bonieckiego (więźnia Majdanka, na rozkaz hitlerowskich oprawców – w tym obozie śmierci) „grającego” pomnika, w którym więźniowie ukryli prochy spalonych w krematorium męczenników i przeobrazili „monument niemieckiej zbrodniczej pychy” – w mauzoleum ofiar nazistowskiego ludobójstwa.

Bardzo bogaty, wartościowy i oryginalny dorobek artystyczny Witolda Marcewicz (stworzony w minionym piętnastolecu – szczegółowo analizowany – w licznych publikacjach, mojej monografii i udokumentowany fotografiami), godna prawdziwego szacunku jego działalność patriotyczno – obywatelska i osobista ofiarność (dofinansowanie pomnika Sienkiewiczowskiego, bezpłatne odnowienie grobu Matki Noblisty i kilku pomników oraz ufundowanie szeregu tablic memoratywnych) w pełni uzasadniają wniosek o przyznanie Mu Nagrody Wojewody Lubelskiego za rok 2012.

Dokonania artysty prezentują powszechnie znane wydawnictwa książkowe: „Historia wykuta w kamieniu”, „Sienkiewiczowskie projekty Witolda Marcewicz”; zbiór fotografii i kart okolicznościowych przedstawiających Jego cztery najnowsze pomniki.

Z wyrazami wysokiego poważania

Witold Marcewicz
Prof. dr. hab. Lech Stanisław Ludomirski



Warszawa 1996r.



Lublin 1999r.



Chełm 2011r.



Okrzeja 2012r.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

Firma Vision Consulting Sp. z o.o.
zaprasza do udziału w projekcie:

AKTYWNI NA NOWO 50+



Projekt „Aktywni Na Nowo” skierowany jest do osób pozostających bez zatrudnienia, zarejestrowanych jako bezrobotne, powyżej 50 roku życia, oraz zamieszkujących (w rozumieniu Kodeksu Cywilnego) powiaty: lubelskie i m. Lublin w woj. lubelskim.
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

OFEROWANA FORMA WSPARCIA DLA UCZESTNIKÓW PROJEKTU to stworzenie własnej ścieżki rozwoju zawodowego poprzez bezpłatne doradztwo zawodowe, szkolenia zawodowe kończące na płatnym stażu.

PROPONOWANE SZKOLENIA:

- Pracownik/ca kancelaryjny/a
- Florysta/tka
- Opiekun/ka dziecięcy/a domowa
- Opiekun/ka osoby starszej
- Specjalista ds. logistyki
- Sprzedawca/czyni na telefon

ZAPEWNIAMY:

- materiały szkoleniowe
- **ZWROT KOSZTÓW DOJAZDU**
- **STYPENDIUM SZKOLENIOWE**
- poczęstunek/catering
- zaświadczenia o zakończeniu zajęć
- **PŁATNY STAŻ**

OKRES REALIZACJI PROJEKTU: 01.01-31.12.2013 r.

Więcej informacji na stronie internetowej projektu www.aktyninnowo.pl, pod nr telefonu 519 323 854 oraz w Biurze Projektu.

BIURO PROJEKTU:

ul. Skromna 3
20-704 Lublin
tel. 519 323 854
e-mail: info@aktyninnowo.pl

www.aktyninnowo.pl



AKTYWNI NA NOWO

Styczniowa nadzieja

Nocą z 22 na 23 stycznia 1863 roku rozpoczęło się polskie powstanie narodowe zwane styczniowym. W tym roku mija 150 lat od wybuchu tego wielkiego zrywu niepodległościowego, którego celem było odzyskanie utraconej wolności. Rok 1863 obudził w Polakach nową nadzieję, na odzyskanie wolności. Świat ujrzał słabość Rosji, która poniosła klęskę w wojnie krymskiej. Na ulicach Warszawy rozpoczęły się manifestacje, w kościołach odprawiano uroczyste msze za ojczyznę, śpiewano „Mazurka Dąbrowskiego” oraz „Boże coś Polskę”. Na początku Rosjanie tolerowali manifestacje, z czasem jednak zaczęli je ostro tłumić. Władze carskie w 1861 r. wprowadziły stan wojenny, na ulice wyszło wojsko. Tępiono wszelkie przejawy polskości. Konspiracyjne towarzystwa wkrótce zjednoczyły się w Komitet Centralny Narodowy. Podległe mu komitety działały w Wilnie, Krakowie i Kijowie. W terenie powstawały tzw. dziesiątki i setki. Ich zadaniem było prowadzenie przygotowań powstańczych. Program tego ugrupowania zakładał walkę zbrojną o niepodległość. Podjęto też problem rozwiązania sprawy chłopskiej oraz udział chłopów w powstaniu. W lasach zaczęły powstawać armie powstańcze zwane partiami. Przeważała w nich piechota, dzieląca się na strzelców i kosynierów. Strzelcy posiadali broń palną. Kosynierzy rekrutowali się przeważnie spośród chłopów uzbrojonych w osadzone na sztorc kosy, drągi i piki. Oddziały te, ukrywały się najczęściej w lasach i atakowały nieprzyjaciela z zaskoczenia. Leśne polany były schronieniem dla znękanym, powstańców, tam nucili przed walką narodowe pieśni. Zmarznięci, zmęczeni, wsłuchani w leśną ciszę opatrywali rany kolegów i podtrzymywali się na duchu, aby nie zwątpić w słuszność sprawy. Wzajemna życzliwość, ofiarność i braterska więź pozwalały im przetrwać niedolę zniewolenia. Ich serca bijące dla Polski, pozwalały zrozumieć idee poświęcenia i przetrwać najtrudniejsze chwile. Dlatego my - Polacy musimy pamiętać, że „Walka o wolność, gdy się raz zaczyna, z ojca krwią spada dziedzictwem na syna”, (George Gordon Byron).

Sytuacja powstania od początku była trudna. Car rozkazał tłumić je wprowadzając terror i stosując odpowiedzialność zbiorową. Wojska rosyjskie brutalnie rozprawiły się z oddziałami powstańczymi



Artur Grotger „Pożegnanie powstańca”

i ludnością niosącą pomoc bohaterom styczniowej zawieruchy. Wydarzenia lat 1863-1864 nie ominęły naszej Małej Ojczyzny. Młodzi regionaliści ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Bełżycach przygotowali materiały dotyczące walk powstańczych w naszym regionie.

Od 22/23 stycznia centralnym punktem dowodzenia i głównym miejscem koncentracji powstańców był Kazimierz. Mieszkańcy Bełżyc, którzy uczestniczyli w niepodległościowym zrywie 1863 roku, poszli do powstania pod wodzą kapitana Tomasza Wierzbickiego i powiązani byli z oddziałem Leona Frankowskiego, który przejął dowództwo na Lubelszczyźnie (1843-1863). W okolicach Puław utworzono okręg kazimierski, do którego dołączyli obywatele naszego miasta i okolicznych wiosek. Oddział Frankowskiego mimo, że był liczny, ale bardzo słabo uzbrojony. Posiadał trzy dubeltówki, jeden pałasz i dwa pistolety. Reszta «wyposażyła» się w kosy, kije i siekiery. Stan liczebny wynosił około 700 osób, kawaleria liczyła 50 koni. Polacy stający do walki, »jak wieść niesie, w świątyni Sybilli w parku puławskim zaprzysięgli sobie braterstwo i walkę na śmierć i życie». Leon Frankowski z uzbrojonym oddziałem zamierzał uderzyć na pobliską Końskowolę, aby rozbić stacjonującego tam nieprzyjaciela. Jedyną szansę na powodzenie ataku dawało zaskoczenie, połączone ze współdziałaniem z ludźmi podejmującymi walkę na terenie całej Lubelszczyzny. Oddział z Bełżyc pod dowództwem Wierzbickiego wspierał »Puławiaków» Frankowskiego. Jak wiemy bełżycki powstańiec Paweł Łabajski zmarł w szpitalu w Nowej Aleksandrii

(Puławach) z powodu licznych ran kurtowych, otrzymanych w walce. Powstańiec został pochowany na miejscowym, bełżyckim cmentarzu. Niestety wysiłki podejmowane przez uczniów naszej szkoły nie przyniosły oczekiwanych rezultatów - grobu bohatera nie udało się nam zlokalizować.

Wiadomo też, że brak uzbrojenia i zbliżanie się kolumny wojska rosyjskiego doprowadziły do tego, iż część powstańców przepłynęła się promem przez Wisłę. Pozostali, po schronieniu się w lasach koło Polanówki, przeprawili się 2 lutego i rozłożyli obozem w pobliżu Solca. Następnie przemaszerowali do Lipska, Krępy, Tarłowa, Ożarowa, Zawichostu, Sandomierza i Słupczy. 8 lutego pod Słupczą i Dwikozami powstańcy zostali rozbici przez Rosjan, tracąc stu zabitych (straty Rosjan - 3 rannych). Leon Frankowski, ciężko ranny, wzięty do niewoli, został powieszony 16 czerwca 1863 roku w Lublinie.

Wydarzenia roku 1863 w okręgu powstańczym, kazimierskim i drogę powstańców ze Zgrupowania Kazimierskiego omówił Wiesław Gryz (Studia Puławskie 1987). Kazimierzan, uczestników Powstania, wydobyl ze źródeł archiwalnych Kazimierz Parfianowicz („Nasze sprawy», Puławy 1967, „Szkicownik Puławski» 1972). Kazimierskich Reformatorów - powstańców wymienił w swojej książce (1984) o. Albin Sroka.

Po latach należy podkreślić, że mimo ofiar i osobistych tragedii, pokolenie powstania styczniowego powstrzymało procesy wynaradawiania i ugruntowało tożsamość narodową Polaków

Tekst: Ewa Pietrzyk



P. Hertz. „Zima”

*Zimą na myśl przychodzą dekabryści.
Traugutt. Styczniowe powstanie.
Wszyscy ludzie jak biały śnieg czysti.
Swoi. Obcy. Polacy. Rosjanie.
Ci, co marzli w syberyjskich śniegach,
Bielszych niż białe ich kości.
Ci co szli w nieskończonych szeregach
Ku dalekiej ziemi wolności
Witaj zimo! Przy piecu siedzę,
Czytam śniegi i krew zakrzepłą,
I do rana z myślami się biedzę,
Że tu jestem, gdzie cicho i ciepło.*

III PRZEGŁĄD KOŁĘD, PASTORAŁEK I WIDOWISK BOŻONARODZENIOWYCH



III Przegląd Kolęd Pastorałek i Widowisk Bożonarodzeniowych miał miejsce w święto Matki Boskiej Gromnicznej 2 lutego w Miejskim Domu Kultury. Wzięły w nim udział zespoły z terenu naszego województwa. Jako pierwszy zaprezentował się widzom Zespół Śpiewaczy „Senior” GDK z Wąwolnicy, następnie Zespół Śpiewaczy ze Strzeszkowic, Zespół Wokalno - Muzyczny „Gloria Victis” z Dzielnicego Domu Kultury Bronowice w Lublinie, Zespół „Krajka” GOKiR w Niedrzwicy Dużej, Zespół „Jarzębinki” z MDK Bełżyce, Zespół Śpiewaczy z Wojcieszyna, Zespół Śpiewaczy z Wierchowisk, Zespół „Podzamcze” z Mełgi oraz rodzeństwo: Sylwia i Bartosz Chudzik. W sumie około 120 wykonawców zaprezentowało kolędy często stare, zapomniane, były też te nowe i współczesne, śpiewane na głosy. Z roku na rok obserwujemy w czasie Przeglądu Kolęd coraz wyższy poziom występów, zespoły wyszukują nowe, nieznane, często zapomniane już utwory. Za piękny śpiew i za trud poniesiony przy przygotowaniu repertuaru podziękował dyrektor MDK Józef Kasprzak. - *Dziękuję wam wszystkim za ukazanie ducha polskiej kolędy i za troskę o zachowanie polskiej tradycji i krzewienie polskiej kultury* – mówił Kasprzak - *Dzięki temu Przeglądowi Kolęd Pastorałek i Widowisk Bożonarodzeniowych przekazujemy naszą tradycję młodemu pokoleniu i utrwalamy to, co najważniejsze - tożsamość kulturową.*

Tekst :Agnieszka Winiarska, foto: Józef Kasprzak

Teatr NASZ w Bełżycach

zaprasza na dramat
według powieści Waldemara Łysiaka:

CEZNA

9 marca 2013

godz. 19.00
sala widowiskowa
MDK Bełżyce



występują:

Antoni Kamiński
Szymon Topyło
Krzysztof Topyło
Piotr Dąbrowski
Edward Dudkowski
Ryszard Figura
Tomasz Kalinowski
Włodzimierz Kalita
Marcin Markowski
Wojciech Markowski
Tomasz Minik
Mirosław Włodarczyk
Jerzy Wronski
Damian Wyroślak

adaptacja i reżyseria:
Józef Kasprzak



Projekt okładki: Marcin Markowski (lipiec 2013)
Fotograf: Marcin Markowski

Szanowni Widzowie!

Bardzo często stawiani jesteśmy przed możliwością, potrzebą a wreszcie przed koniecznością wyboru. Z czego konieczność często zostawia na naszych sumieniach rysy albo sprawia, że wręcz pozostajemy w niezgodzie ze swym sumieniem i trudno potem spojrzeć w lustro. Niejednokrotnie, chcąc pozostać w zgodzie ze swym sumieniem, podejmujemy decyzje słuszne ale bardzo niewygodne dla innych, stąd stajemy się te i niewygodni dla otoczenia, odrzuceni - stawiani poza nawias.

By - nierzadko ze służalczości, wygodnictwa, niedbalstwa, nieuctwa a i kromie tego chciwości, tchórzostwa lub łajdactwa - przypodobać się innym; otoczeniu, partii, modzie itd. podejmujemy wybory w całej rozciągłości złe; krzywdzące innych, utrudniające a wręcz rujnujące im zdrowie a nawet życie.

Są i takie sytuacje, że nie chcąc „świnić własnych sumień”, tchórzymy i uciekamy od wyboru. Ale - gdy mamy przysłowiowy nóż na gardle z widmem śmierci zaglądającym w oczy - i trzeba wybierać to nie wahamy się pograć drugiego a wręcz wytypować go na śmierć, byle by skórę własną ocalić... A sumienie wówczas chowamy do kieszeni, Boga stawiamy do kąta i żyjemy dalej, żerując na dniu, z tą czarną plamą, starając się dalej uładzać swój życiorys...

Zresztą takie postawy niejednokrotnie widzimy w życiu codziennym - i to nie w aż tak ekstremalnych sytuacjach.

Z takim to moim, jednym z bardzo wielu, przemyśleniem i refleksją, w niedalekiej już przyszłości, zaprosić chcemy Państwa na kolejną naszą sztukę teatralną p.t. „Cena”. Spektakl zgoła niepodobny do tych bezpośrednio poprzednich spektakli, pełnych gwaru i śmiechu towarzyszących nam w „Moralności Pani Dulskiej” czy „Jubileuszu”.

„Cena” to spektakl wymagający skupienia, wsłuchania i swego rodzaju współgrania na linii widz - aktor.

To spektakl potrzebujący nawet jego współ-przeżycia.

Rzecz, na pierwszy rzut oka, dzieje się w czasie okupacji hitlerowskiej. Cytując esesmana, to sprawa o „okrucieństwie dawania ludziom wyboru- okrutnego wyboru”.

Bardzo bym nie chciał w tym miejscu opowiadać treści sztuki, więc pozwolę sobie tylko na kilka refleksji, które Państwo po obejrzeniu spektaklu niewątpliwie połączą w logiczną całość a wręcz z pewnością przysporzą ku temu dalszych analogii i odniesień.

Powiedziałem, że na pierwszy rzut oka, rzecz dzieje się w czasie II wojny światowej. Na pierwszy rzut oka- bez głębszych przemyśleń- to rzeczywiście *t y l k o* tamte czasy.

I tak jak np. w „Antygonie”, mimo że napisana setki lat temu odkrywamy nowe treści, znajdujemy analogie do naszych czasów tak i w „Cenie” chyba nie powinniśmy się umiejscawiać, li tylko, w czasie wojny.

A skoro już mowa o Antygonie, to ta, postawiona przed wyborem między prawem boskim a prawem państwa Kreona, wybiera prawo boskie i miłość do brata. Powiedzielibyśmy, że źle na tym wyszła - ale czy na pewno? Przecież to ona przez wieki jest jednym z wzorów bohaterstwa. Nie Kreon.

Bohaterowie „Ceny” także mają stopy dylematów i - jak Państwo zauważycie zależnie od koniunktury, sytuacji, napięcia nerwowego - przyjmują wiele postaw moralnych. Dokonują wyborów.

Tak jak my w życiu codziennym.

II wojna światowa wytworzyła w ludziach, oprócz tych środkowych, dwa skrajne typy postaw; z jednej strony postawy bohaterskie i wzniosłe a z drugiej strony postawy nikczemne i podłe. Jak rozmawiam z ludźmi, którzy tamte czasy pamiętają takich zachowań było wiele i to nie tylko gdzieś... w „Cenie” czy innej miejscowości, ale często wokół nas, na sąsiedniej ulicy. To jednak były czasy wojny i różne postawy.

Ale źle by było, jak już powiedziałem, gdyby spektakl- choć obsadzony w realiach wojennych - odnosić tylko do tamtych czasów... że to już było. No bo, na pewno nie aż w takim wymiarze, *t o* dalej jest...

Gdzieś przeczytałem, że „Cena” to wcale nie sztuka o czasach okupacji. Że to o naszych mniej lub bardziej prestiżowych / jeśli by tu słowo *prestiż* było adekwatne/ rozgrywkach politycznych, partyjnych, gminnych, sąsiedzkich. A więc jest to sprawa o nas. To nasze lustro ukazujące nas samych, potem naszą społeczność - polskość z jej zaszłością i fermentem.

Słowo „Cena” ma też swoje treści. Z jednej strony „cena” to z włońskiego wieczera a stąd już tylko krok do Ostatniej Wieczery.

Tu zaś ja wiedzę trochę analogii ale też wiele niepodobieństw, przeciwstawieństw.

„Cena” to też „wybieranie mniejszego zła” - problem odwieczny, roztrząsany przez różne grupy społeczne, władze państw wielkich i małych i takich ludzi...

„Cena”, to pieniądze, to cena życia ludzkiego, cena naszych powodzeń i niepowodzeń - to wreszcie cena naszych sumień...

Kiedy dwa lata temu komponowałem tekst wiedziałem, że będzie to sztuka odmienna od wielu realizowanych przez nas w ostatnim ćwierćwieczu. Miałem świadomość, że potrzeba sztukę obsadzić dorosłymi, wiekowo, aktorami. A takich w naszym teatrze nie było aż tylu - bo trzeba było zebrać kilkunastu samych mężczyzn. Wiedziałem też, że jeżeli tylu się zbierze, to wielu z nich będzie nowych, debiutujących na scenie. Byłem świadom, że będzie to ogrom pracy i mogą się co niektórzy zniechęcić. Byłem więc optymistą ale trochę umiarkowanym. Lecz po kilku tygodniach prób, dopasowań, rozsad a i chyba rezygnacji dwóch osób, powstał zespół - zgrana grupa, która podjęła się tego naprawdę trudnego zadania. A powodów trudności było wiele; raz, że to jeden z najdłuższych tekstów jakie Teatr Nasz wystawia; wszystkie dotychczasowe sztuki miały po kilkanaście stron maszynopisu. W tym wypadku, o ile dobrze pamiętam, około trzydziestu...a więc ogromny materiał do opanowania pamięciowego, tym trudniejszego, że na scenie znajduje się niemalże przez cały czas trzynastu ludzi, którzy mają coś do powiedzenia. A dialogi często nie są powiązane ze sobą a niekiedy powyrywane z kontekstu. To ogromna trudność, tym większa, że niesiona przez ludzi, którzy, jak rzekłem, w większości pierwszy raz mieli styczność ze sceną. To jednak nie wszystko; problem opanowania pamięciowego to jedynie, jak zawsze mówię, pięć procent sztuki. Reszta to, treść zapisana między wierszami; intonacja głosu, dźwięk i cisza, gest i oczywiście niezwykle ważna sprawa - ruch lub wręcz zamierzone sekundy jego braku. To tylko niektóre dodatkowe czynniki składające się na spektakl. Ale to one stanowią pozostałe kilkadziesiąt procent spektaklu.

Z takim wyzwaniem zmierzył się więc Teatr Nasz jesienią 2011 roku, bo właśnie w tym czasie zaczęły się próby „Ceny”. I wówczas, gdy przymierzaliśmy premierę na zimę 2013, pewnie niektórzy byli rozczarowani, że tak długo to będzie trwać. Lecz potem szybko okazało się, że to bardzo mało czasu; nierzadko trudno było zebrać wszystkich razem na próbę; praca, nauka, wyjazdy, ferie, wakacje itd. I prób tych całościowych nie jest tak znowu dużo.

Ale mimo to obserwowałem wielkie zaangażowanie ze strony wszystkich aktorów. To była- i jest nadal- ogromna wola wygospodarowania czasu na próbę, opanowania tekstu, ruchu. To upór, który przekreślił definitywnie moje wszelkie wcześniejsze niepewności. A gdy w dodatku zauważyłem zaangażowanie Panów Aktorów jeśli chodzi o wkład własnej pracy i finansów w organizację strojów i rekwizytów, to zostałem wręcz onieśmielony ich postawą.

Za to Im wszystkim tą drogą już serdecznie bardzo dziękuję.

A jestem pewny, że i Państwo odpowiednio to uczynicie - w co wierzę gorąco.

Zapraszam więc w imieniu własnym i Zespołu do Nasz-ego teatru.

A nawiązując do spraw wyboru :

Nie życząc byśmy znaleźli się kiedyś w sytuacji w jakiej są postawieni bohaterowie sztuki. Stanęli oni przed ściągnięciem diabelskim dylematem, gdzie „każde rozwiązanie jest złe i żadne nie pozostawia sumień w spokoju”.

Życzę zaś, by nigdy nasz los, nie był zależny od wszelkiego tałatajstwa - od ludzi, których nasi wschodni sąsiedzi określają słowem *mielocz*.

A jeżeli już nasze sprawy mają być w rękach innych i rozwiązywane przez innych, to niech to będą ludzie dobrzy, mądrzy i uczciwi.

Lecz i my sami też...

Józef Kasprzak

KOŁĘDOWANIE W WIERZCHOWISKACH

Wprawdzie rzadko już można spotkać *Herodów* - wędrujących od domu do domu, od wsi do wsi - niosących ze sobą kołędne pieśni. Coraz rzadziej słysząc też jasełkowe pobrzękiwania kasy czy dzwonek diabli. Zdaje się ten zwyczaj zanikać. Jeszcze tylko w szkołach, co nieustrudzeni nauczyciele tworzą, mniej lub bardziej oparte na przekazach tradycji, przedstawienia czasu kołęd. Jednak wiejskie zrywy w tym zakresie zdają się być coraz rzadsze. Do jednych z nielicznych, przeczących zjawisku zaniku tradycji w naszym rejonie, należy więc kołędowanie jakie mogliśmy zobaczyć w Wierzchowiskach. Było to słowno-śpiewne, połączone z elementami widowiska, przedstawienie przygotowane przez mieszkańców. Błędem byłoby powiedzieć; mieszkańców li tylko Wierzchowisk. W pracę nad widowiskiem zaangażowani byli bowiem nie tylko mieszkańcy Wierzchowisk, których osnowę stanowił miejscowy Zespół Śpiewaczy, ale też kilkunastoosobowa grupa pochodząca z różnych, okolicznych miejscowości. A żeby nie pominąć tychże, powiedzieć należy, że byli to mieszkańcy gminy Bełżyce, Borzechów i Chodel. A rozpiętość wiekowa też bardzo duża; od małych dzieci po całkiem dorosłe już osoby. I tu tym większe słowa uznania dla Przemysława Drozdy, twórcy całego przedsięwzięcia, że tak dużą grupę ludzi potrafił zjednoczyć wokół szopkowego misterium. A cóż w nim ujrzelśmy; tak jak w wielu tego typu grupach w minionych latach był Szymon, tak i tu, jakoby *nomen omen* Szymon Topyło, przyodziany w oryginalny, góralski strój przyprowadził ze śpiewem kołędniczą grupę szopy. A więc byli pasterze z podarunkami, byli królowie z darami, Święta Rodzina i aniołowie. A ich ubiory? Różne; regionalne, i te anielskie, i te królewskie, i te wiejskie - dawne i współczesne. A pieśni i elementy spektaklu też z różnych czasów i regionów, co w bardziej dobitny sposób podkreślało, że kołęda działa się przed wiekami, działa teraz - zawsze i wszędzie. Tak więc wszyscy przedstawiali swoją śpiewną opowieść o tym jak to w one czasy w Betlejem witano Nowonarodzonego... I tylko gratulować twórcom tego przedsięwzięcia zapewne wielce udanego czego dowodem była łezka w oczach niejednego widza, zaśłuchanie, zapatwienie i brawa na stojąco. A chociaż kościół w Wierzchowiskach zimny to nikomu nie przyszło do głowy wyjść. Raz, że nie uchodzi a drugie - to przecież nasze wspólne witanie Dzieciątka...

Tekst i foto: Józef Kasprzak



XXI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Dnia 13 stycznia 2013r. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała po raz dwudziesty pierwszy. W tym roku fundacja kwestowała na rzecz ratowania życia dzieci i zapewnienia godnej opieki medycznej seniorom.

Wielka Orkiestra grała w setkach polskich miast w tym również w Bełżycach, gdzie 23 wolontariuszy kwestowało na ulicach miasta, w sklepach, pod kościołem parafialnym, a także w okolicznych miejscowościach, m.in. w Krzu i Wierchowiskach. Tradycyjnie, sercem bełżyckiego finału był Miejski Dom Kultury, w którym zorganizowano różnorakie akcje, np. loterię fantową, w której każdy los wygrał, licytację przedmiotów przekazanych przez fundację Jurka Owsiaka (koszulka, kubek, kalendarze, karty prepaid) oraz darów od osób prywatnych.

O oprawę artystyczną 21. Finału zapewniła utalentowana młodzież. Najstarsza grupa, Twister I, przygotowała intrygujący spektakl tańca nowoczesnego 21 gramów oraz energetyzujący układ Po między. Dziewczynki z Twister III, które urzekły publiczność występem pt. Słodki rock&roll, zaś Twister II zatańczył układ estradowy. Elwira Rybacka, absolwentka ZS im. M. Kopernika w Bełżycach zaprezentowała publiczności krótki układ hip-hopowy. W czasie tegorocznego finału na bełżyckiej scenie zagościły 3 zespoły. Koncerty rozpoczął zespół wokально-instrumentalny w składzie: Magdalena Szuba, Paulina Stróżak, Milena Wnuk, Krzysztof Michalak, Tomasz Mazur oraz Mateusz Jakubczyk.

Następnie publiczność bawiła się przy rockowych dźwiękach Snake's Rib. Imprezę zakończył koncert Freshly Cut

Chives, zespołu z wielkim potencjałem, w którego skład wchodzi: Maciek „Bomba” Kamiński, Dominik „Viper” Wójtowicz, Tomek Pawłowski, Adrian Flak oraz Marcin Kamiński.

W imieniu sztabu WOŚP w Bełżycach dziękujemy wszystkim osobom, bez których wsparcia nie dalibyśmy rady zorganizować 21 Finału. Składamy podziękowania Burmistrzowi Bełżyc Panu Ryszardowi Górze, Dyrektorowi MDK w Bełżycach Panu Józefowi Kasprzakowi, opiekunce Szkolnego Koła Wolontariatu Pani Emilii Rybackiej, wszystkim wolontariuszom, a przede wszystkim darczyńcom, ponieważ to właśnie ich hojność przyczyniła się do zebrania 7553,91zł na rzecz dzieci oraz seniorów.

*Jolanta Babut kl. 3c,
foto: Agnieszka Winiarska*



Pan Kleks gościł w Bełżycach

Powróciliśmy do czasów naszego dzieciństwa razem z dziećmi z Samorządowego Przedszkola Publicznego w Bełżycach podczas IX Koncertu Noworocznego, którego rozmach śmiało można porównać do zimowego karnawału. Uwagę tego dnia, oprócz występów, przykuwała ogromna i przepiękna dekoracja, która 26 stycznia zamieniła halę CKFiS w scenerię z filmu „Akademia Pana Kleksa”. Pomysł narodził się jeszcze w październiku ubiegłego roku. Jego autorkami oraz autorkami scenariusza były: Edyta Maliborska, Małgorzata Suchora i Beata Badowska.

Koncert 26 stycznia rozpoczęła, witając przybyłych na uroczystość gości w imieniu dyrekcji przedszkola, Anna

Pokładek. W rolę bajkowych postaci wcieliły się nie tylko przedszkolaki, ale także dorośli: nauczyciele, rodzice, dziadkowie, zaproszeni goście, których twarze przyozdobiły kolorowe piegi Pana Kleksa. Spotkaliśmy zatem i słonia z trąbami dwiema, i kaczkę dziwaczkę, lenia na tapczanie, księżyc co odwiedził staw, oraz Adasia Niezgódkę i Ambrożego Kleksa – głównych bohaterów bajki. Wspólnie z najmłodszymi wystąpili bełżyccy licealiści. Kolejne kolorowo przebrane grupy prezentowały piosenki z Akademii, śpiewane wspólnie z całą salą wzbudziły zachwyt i ogromne wrażenie na widzach. Widowisko można było podziwiać także na dwóch dużych ekranach, specjalnie zamontowanych na płycie głównej. - Do

widowiska Przygotowywaliśmy się razem z dziećmi przez dwa miesiące. Bardzo pomogli nam rodzice, którzy sami szyli dzieciom kostiumy, wypożyczyli mnóstwo rekwizytów i wykonali z nami tę ogromną dekorację sali – mówi Beata Badowska nauczycielka SPP.

– Jestem pod wielkim wrażeniem koncertu, który był tak wspaniały, że drżało mi serce kiedy oglądałam moją wnuczkę i inne występujące dzieci – mówi Anna Kryńska babcia Klaudii. Podobne zdanie ma wielu widzów, którzy widzieli widowisko, a tym, którzy nie widzieli, pozostawiamy fotografie na okładce naszej gazety...

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Na szczęście, na zdrowie na ten Nowy Rok



Symboliczne zaświecenie choinki w naszym mieście tradycyjnie od kilku już lat ma miejsce w domu kultury. Jak co roku wzięły w nim udział grupy i zespoły pracujące i współpracujące z MDK: zespół Jarzębki, Zespół Śpiewaczy z Wojcieszyna, Zespół Śpiewaczy z Wierchowisk, Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów, Teatr Nasz, koło plastyczne kobiet, Klub Kobiet, pracownicy Urzędu Miejskiego oraz mieszkańcy gminy. Było zatem dzielenie się opłatkiem i wspólne kołędowanie. Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra wraz z zastępcą Marcinem Olszakiem złożyli wszystkim najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne.

My przypominamy dawne życzenia jakie jeszcze dziś można gdzieś usłyszeć:

„Na szczęście, na zdrowie na tę świętą Wiliję. Abyśmy byli zdrowi, weseli, jak w niebie Anieli. Abyśmy doczekali roku drugiego i kołędą się łamali.”

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Rusz głową a pozbędziesz się trudności w nauce



Kazimiera Dudziak - Plewik jest pedagogiem pracującym w bełżyckiej Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej.

- **Napisała Pani autorski program dotyczący pracy z dziećmi w oparciu o elementy kinezylogii edukacyjnej. Proszę nam przybliżyć ten temat.**

- Pracując na co dzień z dziećmi w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym zauważyłam, że warto byłoby w pracy terapeutycznej wykorzystać metodę kinezylogii edukacyjnej,

która skierowana jest do wszystkich osób zainteresowanych rozwojem potencjału fizycznego i umysłowego niezależnie od wieku i zawodu. Szczególnie popularna jest właśnie w terapii dzieci ze specyficznymi trudnościami w nauce.

- **Kto jest twórcą tej metody i jakie są jej główne założenia?**

- Twórcą kinezylogii jest amerykański pedagog, dr Paul Dennison. Opracowana przez niego metoda oparta jest na podstawach neurofizjologii i ma na celu wspomaganie nauczania i korygowanie dysfunkcji rozwojowych. Zdaniem Dennisona wiele problemów intelektualnych i emocjonalnych w życiu człowieka wynika ze złego współdziałania obu półkul mózgowych i z braku integracji między nimi. Aby człowiek miał pełny obraz otaczającego go świata niezbędna jest integracja prawej i lewej półkuli mózgowej, bo mózg nie jest narządem symetrycznym, a każda półkula ma inne zadania. Brak równowagi między pracą obu półkul może powodować u dziecka problemy w nauce czytania i pisanie, z koncentracją uwagi, z wyrażaniem własnych emocji.

- **Kto jako pierwszy zetknął się z Pani programem?**

- Dzieci z oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej w Babinie. Program nosi tytuł: „Chcę lepiej widzieć, słyszeć, rozumieć”. Przetestowałam go w całości. W ramach tego programu odbyło się dziesięć spotkań z sześciolatkami, dwa spotkania przeznaczone były dla rodziców tych dzieci. Zajęcia z dziećmi odbywały się trzy razy w tygodniu, w trakcie których zrealizowaliśmy następujące tematy: „Poznajmy się – to Ja pan Dennison”, „Czysta woda energii doda”, „Kiedy sowa głową kręci wkłada wiedzę do pamięci”, „Matematyka lubi słonika”, „Widzę to czego ty nie widzisz”, „Umiem myśleć”, „Ćwiczę swój wzrok”, „Zimowe zabawy”, „Jestem twórczy” i „Żegnamy pana Dennisona”.

- **Jakie konkretne korzyści przynoszą ćwiczenia?**

- Systematyczne stosowanie ćwiczeń z gimnastyki umysłu przynosi korzyści w postaci poprawy koncentracji wykonywanych zadań, poprawy koordynacji wzrokowo-ruchowej, poprawy oddychania, poprawy umiejętności szkolnych takich jak: wysławianie się, czytanie i rozumienie, liczenie, zapamiętywanie cyfr, słuchanie, formowanie myśli, pisanie - kaligrafia,

literowanie, ortografia, twórcze pisanie, zwiększanie zdolności manualnych, uaktywnianie lewej półkuli mózgu odpowiedzialnej za umiejętności, synchronizacji współpracy obu półkul mózgowych. Ponadto ćwiczenia te usuwają zmęczenie, energetyzują, odprężają i relaksują. Pomagają także w łagodzeniu stresów.

- **Wspomniała Pani, że spotkania miały miejsce nie tylko z dziećmi ale również z rodzicami.**

- Tak. Spotkania z rodzicami miały za zadanie uświadomić im korzyści płynące z realizacji programu dla dzieci. Demonstrowałam im w praktyce jak należy prawidłowo wykonywać określone ćwiczenia, przekazywałam materiały opisujące i ilustrujące poszczególne ćwiczenia.

- **Jakie grupy dzieci jeszcze miały okazję pracować z Pani programem?**

- Dzieci przedszkolne ze Szkoły Podstawowej w Matczyni, Wojciechowie i z ZS Nr 2 w Bełżycach. Po pierwszych doświadczeniach doszłam do wniosku, że ilość ćwiczeń i zajęć jest zbyt obszerna, dlatego dostosowałam ich liczbę do możliwości percepcyjnych dzieci.

- **Z czym wiąże się przeprowadzenie w szkole tego programu?**

- Propozycje różnego rodzaju zajęć w tym i mojego programu wysyłam z Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej do szkół. Wystarczy zgłosić się do nas i ustalić termin realizacji. Mogę śmiało polecić osobom, które chciałyby się zapoznać z tą tematyką publikację „Zmysłne ruchy, które doskonalą umysł. Podstawy Kinezylogii Edukacyjnej” dr Carly Hannaford (neurofizjologa i pedagoga). Książka ta jest napisana językiem przystępnym dla przeciętnego czytelnika, a równocześnie oparta na badaniach naukowych.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała: Agnieszka Winiarska, foto: Agnieszka Winiarska

Sprawdź ważność dowodu osobistego

Przypominamy, że wszystkie plastikowe dowody osobiste wydawane są z określonym terminem ważności. Każdy posiadacz dowodu osobistego może sam sprawdzić kiedy upływa ten termin. Wskazany jest on w prawym dolnym rogu dowodu osobistego. O wymianę dowodu osobistego należy wystąpić z wyprzedzeniem nie później niż na 30 dni przed upływem terminu ważności dokumentu, by otrzymać dowód na czas. Jedynie osoby, które złożyły wniosek o wydanie dowodu po ukończeniu 65 roku życia, posiadają dowody osobiste wydane na czas nieokreślony.



Świątecznie zaśpiewali

Mając w bliskiej perspektywie Święta Bożego Narodzenia, nauczyciele języka angielskiego i uczniowie Gimnazjum nr 1 w Bełżycach zorganizowali Konkurs Piosenki Świątecznej w języku angielskim i niemieckim. W imprezie wzięli udział uczniowie naszej szkoły oraz zaproszeni goście. Tak więc przybyli do nas przedstawiciele gimnazjów z Krężnicy Jarej, z Wojciechowa oraz z Nierdrzwicy Dużej. Rozśpiewanej młodzieży towarzyszyli opiekunowie.

Mieliśmy okazję podziwiać występy



I miejsce zajęła Anna Basak

solistów, duetów, jak też kilkusobowych zespołów prezentujących śpiew z akompaniamentem. Trzeba przyznać, że objawiły się prawdziwe talenty! Jury miało nielaty orzech do zgryzienia (!), co przyznała jego przewodnicząca – dyrektor gimnazjum – pani Małgorzata Bojar. Ostatecznie, jury w skład którego również weszły panie: Marzena Goc – dyrygentka chóru, Magdalena Szabat i Barbara Mirośław – nauczycielki języka niemieckiego oraz Elżbieta Kulczycka – nauczycielka angielskiego, wytypowało następujących zwycięzców: I miejsce zdobyła Anna Basak z Gimnazjum w Wojciechowie, II miejsce wyśpiewała Julia Rumińska z Gimnazjum nr 1 w Bełżycach, zaś zdobywczynią III miejsca okazała się Monika Adamczyk, również z naszego gimnazjum.



II miejsce Julia Rumińska

Czas oczekiwania na werdykt umiliło zgromadzonym wystąpienie grupy gimnazjalistów będące prezentacją projektu edukacyjnego realizowanego w klasie drugiej, którego tytuł brzmiał: „Podróż balonem nad Europą – czyli jak postrzegamy inne kultury?”. Dzięki tej opowieści mieliśmy możliwość przenieść się do odległych krajów poznając ich kulturę, oczywiście na wesoło! Reakcja publiczności mówiła sama za siebie jak bardzo lot się podobał!

Tekst: Dorota, Justyna, Karolina, Kinga, Klaudia, Maria, Natalia, Wiktoria, Łukasz, Hubert, Arek, Krystian i Michał z klas II A i II B, foto: arch. Gimn. Nr 1 w Bełżycach



III miejsce Monika Adamczyk

Mistrz Słowa z Gimnazjum Nr 2

28 listopada 2012 r. w Filii nr 35 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie odbył się finał II Festiwalu Słowa i Obrazu pod hasłem „W Królestwie Stubarwnego Nieba”. Organizatorami II Festiwalu Słowa i Obrazu byli: Gimnazjum nr 9 im. cc. majora Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora” w Lublinie oraz Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.

Celem konkursu było promowanie czytelnictwa, propagowanie idei pięknego czytania, kształtowanie wyobraźni i umiejętności własnej interpretacji twórczej. Komisja konkursowa w składzie: przewodniczący - Urszula Gronowska, pisarka, autorka lirycznych utworów w formie opowiadań, tłumaczka literatury hiszpańskiej, członkowie: Paulina Połowniak, polonistka, aktorka, związana z niezależnymi teatrami lubelskimi (Teatrem Bocznym i art la:bel) oraz Teatrem

Kameralnym, Natalia Kraszkiewicz, polonistka, opiekunka teatrów amatorskich (Bajarka oraz Kurtyna), przy ocenie prezentacji zwracała uwagę na poprawność czytania, płynność czytania, interpretację tekstu oraz wrażenia artystyczne: dramaturgię, intonację, poprawność akcentowania wyrazowego i zdaniowego. Każdy uczestnik prezentował własną czytaną interpretację dowolnego fragmentu powieści Janusza Korczaka pt. „Król Maciuś Pierwszy.”

Wśród uczestników znalazł się Dawid Goliszek uczeń klasy I b Gimnazjum nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach, który został uhonorowany tytułem Mistrza Słowa. Dawid otrzymał dyplom oraz atrakcyjne nagrody m.in. akcesoria i gry komputerowe, książki, album, czy też bilet na spektakl teatralny. Pani Eliza Stanek otrzymała podziękowanie za przygotowanie ucznia do konkursu.

Laureat konkursu będzie miał moż-

liwość zaprezentowania w lutym 2013 nagrodzonej interpretacji tekstu w Młodzieżowym Domu Kultury nr 2 w Lublinie.

Tekst i foto: Eliza Stanek



Wieczór z poezją szkocką

Tym razem Jadwiga Kamińska-Syga wraz z Wojciechem Markowskim przygotowała dla widzów i słuchaczy spotkanie w słowie i obrazie z kulturą szkocką. Na pytanie skąd taki pomysł odpowiedziała, że biorąc pod uwagę cechy charakteru Szkoci podobni są bardzo do naszych rodzimych górali: twardzi, prostolinijni, dlatego warto by prześledzić nasze wspólne cechy, podobną historię, ale i poszukać odrębności. Jeden z wierszy, jaki usłyszeliśmy podczas wieczoru, autorstwa Alfreda Tennysona żyjącego w latach 1809 – 1892 zatytułowany „Polska” wart jest zacytowania dla szerszego grona czytelników, ponieważ odnosi się do sytuacji politycznej naszego kraju w XIX wieku.

POLSKA

*Boże, jak długo będzie człowiek trakto-
wany
Przez najgorszego z ludzi? Jeszcze nie
przeszło
Serce Polski bić w piersiach, choć krew*



święta z ciała

*Spływa na pola żyzne, a zwęglone ściany
Z każdego miasta proszą Cię, Panie nad
Pany –
Nim barbarzyńca wschodni nie sięgnie
znow śmiało
Po czyjś tron, czyjeś berło i po cudze
łany,*

*Utrwalając swą przemoc- odpowiedz:
czy mało*

*Było cierpień, o Boże? I czy długie lata
Ma kraj ów gnębić Moskal o sercu z ka-
mienią?*

*Nam zaś – o Sprawiedliwy i Dobry –
nam przebac!*

*Nam – których śmiech nie zamarł, gdy ją
wrog rozpłatał*

*Na troje – nam, nieskorym i dziś do
niesienia*

*Pomocy. O zaiste – tu leż krwawych
trzeba!*

Wiersze czytali wraz z panią Jadwigą: Anna Wójtowicz, Grzegorz Bednarczyk i ks. Piotr Ochal. Wojciech Markowski przygotował własne fotografie przywiezione ze Szkocji. Mogliśmy zatem podziwiać uroki przyrody, krajobrazu, do tego podkład muzyczny z charakterystycznymi dla Szkocji dźwiękami wprowadził widzów w odpowiedni nastrój.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Uczcili rok Janusza Korczaka

Kim był Janusz Korczak? Uczniowie Szkoły Podstawowej w Krzu dowiedzieli się o tym wielkim



człowieku - pedagogu, pisarzu, lekarzu a przede wszystkim miłośniku dzieci - po szeregu przedsięwzięć przygotowanych przez nauczycieli.

Zatrzymując się przy gazetce szkolnej oglądali zdjęcia, czytali fakty z życiorysu oraz cytaty z jego prac.

Klasy starsze przygotowały uroczysty apel poświęcony „Staremu Doktorowi” – Doktorowi dziecięcych serc, człowiekowi, który całe swoje życie, aż do męczeńskiej śmierci w Treblince, poświęcił dzieciom.

Bardzo wzruszająca była prezentacja multimedialna, a cisza i skupienie, nawet wśród najmłodszych, świadczyła o szacunku, jakim obdarzyli „Starego Doktora”. Po prezentacji odbył się quiz przygotowany przez nauczycieli.

Uczniowie chętnie odpowiadali na pytania i, jak się okazało, zapamiętali dużo faktów z biografii Janusza Korczaka.

Nasi wychowankowie zapoznali się również z twórczością Korczaka, oraz obejrzeni bajkę o królu Maciusiu. Teraz Król Maciuś, Kajtuś Czarodziej czy inne postaci z utworów Korczaka, odtworzą w ich młodych umysłach postać człowieka o wielkim sercu i ogromnym talencie – talencie, dostrzegania dobra na skraju kruszącego się świata.

Tekst i foto: nauczyciele Szkoły Podstawowej w Krzu



Okiem mieszkańca



Zajęcia wychowania fizycznego na lodowisku sprawiają ogromną frajdę uczniom Zespołu Szkół Nr 1 w Bełżyczach.



Zimowy pejzaż - widok ze zbiornika wodnego na kościół parafialny.

IX Mikołajkowy turniej tenisa stołowego



W dniu 01.12.2012r. w hali sportowej Centrum Kultury Fizycznej i Sportu w Bełżycach odbył się IX Mikołajkowy Turniej Tenisa Stołowego zorganizowany przez Parafialny Klub Sportowy VICTORIA Bełżyce oraz Centrum Kultury Fizycznej i Sportu w Bełżycach.

Impreza sportowa zorganizowana w ramach upowszechniania kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży oraz zagospodarowania czasu wolnego w sposób czynny cieszyła się dużym zainteresowaniem. W turnieju udział wzięło 80 osób w poszczególnych kategoriach wiekowych dziewcząt i chłopców:

szkoła podstawowa kl. IV i młodsze

szkoła podstawowa kl. V - VI

szkoła gimnazjalna

szkoła ponadgimnazjalna i starsi

W poszczególnych kategoriach wiekowych kolejność zajętych miejsc sportowców z Bełżyc przedstawia się następująco:

Dziewczeta Klasy I-IV

4m Alicja Mazowiecka

Dziewczeta szkoły ponadgimnazjalne i starsze:

1m Oktawia Buczyńska

2m Wioletta Wasilewska

3m Karolina Bieleń

Chłopcy klasy I-IV

3m Miłosz Plewik

Chłopcy klasy V-VI

3m Dawid Plewik

4m Karol Mazowiecki

5m Paweł Maliborski

8m Rafał Góra

9-12m: Patryk Baliński, Michał Górka

13-16m: Maciej Kwiatkowski

Chłopcy gimnazja:

9-12m: Michał Maliborski, Rafał Baliński

13-15m: Jakub Król

Chłopcy szkoły ponadgimnazjalne i starsi:

1m Jacek Kołodziejczyk

3m Janusz Stróżak

4m Piotr Stróżak

5-6m: Michał Chemperek, Seweryn Kruk

9-12m : Grzegorz Maliborski

13-15m : Sebastian Sowiński

Turniej przebiegał w miłej i przedświątecznej atmosferze. Zawodnicy w pojedynkach wykazali się ogromnym duchem walki i uczciwą rywalizacją.

Wszyscy uczestnicy IX Mikołajkowego Turnieju Tenisa Stołowego otrzymali słodkości w postaci batoników, zaś zawodnicy którzy wywalczyli miejsca na podium, zostali uhonorowali pamiątkowymi pucharami, które wręczyli Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra oraz przedstawiciele organizatorów turnieju, tj. – prezes Parafialnego Klubu Sportowego Victoria w Bełżycach ks. Tomasz Niedziałek, wiceprezes ds. sportu Czesław Topyło, a także występujący w imieniu Centrum Kultury Fizycznej i Sportu w Bełżycach – instruktor sekcji tenisa stołowego Tadeusz Wasilewski.

Tekst: Katarzyna Wasilewska,

foto: Adam Sudół

Halowy turniej piłki nożnej

W styczniu tego roku w Bełżycach odbyły się dwa halowe turnieje piłki nożnej, pierwszy o Puchar Dyrektora CKFiS-u, a drugi o Puchar Burmistrza Bełżyc. Turniej o Puchar Dyrektora CKFiS-u rozegrany został 12 stycznia na hali sportowej i wzięły w nim udział następujące drużyny A klasy z naszego województwa: Tęcza Bełżyce I i Tęcza Bełżyce II, Perła Borzechów I, GLKS Głusk, LKS Wierzchowiska I i LKS Wierzchowiska II oraz drużyna Górnika 1979 Łęczna. Po zakończonych rozgrywkach kolejność drużyn przedstawiała się następująco: I miejsce Perła Borzechów I, która zwycięski mecz nad LKS Wierzchowiska II wygrała 1:0, na trzeciej pozycji LKS Wierzchowiska I, IV miejsce Tęcza Bełżyce I, V miejsce Tęcza Bełżyce II, VI miejsce Górnika 1979 Łęczna, VII miejsce Perła Borzechów II i VIII miejsce GLKS Głusk. Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Przemysław Ziętek z LKS Wierzchowiska I, a najlepszym bramkarzem Rafał Jaśkowiak z Perły Borzechów I. Puchary zwycięzcom wręczył dyrektor CKFiS - u Andrzej Paśnik. - Poprzez organizację takich imprez promujemy sport w mieście, a halowa piłka jest dość popularną formą rozgrywek piłkarskich w zimie.

W czasie rozgrywek dało się zauważyć na trybunach mnóstwo kibiców spo-

śród, których szczególną uwagę przykuwali zwolennicy Górnika 1979 Łęczna. Oprócz przywiezionych ze sobą banerów głośnymi wezwaniami i śpiewem wspomagali swoją drużynę. - *Przyjechało ich około trzydziestu, a hałasu zrobili za dwustu* - podziwia Krzysztof Wojtachnio prezes Stowarzyszenia LZS Tęcza Rolplast Zagórze w Bełżycach.

Organizatorem obu turniejów było Centrum Kultury Fizycznej i Sportu natomiast współorganizatorem Stowarzyszenie Rolplast. - *Chcieliśmy coś zrobić dla bełżyckiej piłki nożnej dlatego wspomagamy organizacyjnie całe przedsięwzięcie* - wyjaśnia Wojtachnio.

Przypomnijmy, że Stowarzyszenie LZS Tęcza Rolplast Zagórze w Bełżycach istnieje od 2004 r. Od kiedy Unia Bełżyce wycofała się z rozgrywek część piłkarzy przeszła do Tęczy. - *Obecnie nasza drużyna opiera się na zawodnikach Tęczy i Unii Bełżyce. W 90% są to piłkarze z naszej gminy. W tej chwili mamy dwie drużyny seniorów, które trenuje Marcin Zieliński i trzy drużyny młodzieżowe. Dla juniorów chcemy zorganizować turnieje w czasie ferii zimowych w lutym tego roku* - wylicza Wojtachnio. Prezes zaznacza także, że zawodnicy trenują i grają nieodpłatnie. - *Ci zawodnicy chcą reprezentować Bełżyce*. - mówi Wojtachnio i zdradza piłkarskie

plany na przyszłość - *Planujemy awansować z A klasy do okręgowki. Po zakończeniu rundy miało miejsce podsumowanie i impreza dla piłkarzy - Sfinansowaliśmy ją w całości ze składek zawodników* - zaznacza Wojtachnio.

W kolejną sobotę 19 stycznia, został rozegrany Turniej Piłki Halowej o Puchar Burmistrza Bełżyc, organizowany wspólnie przez Centrum Kultury Fizycznej i Sportu w Bełżycach i klub LZS Tęcza Rolplast. W sportowej rywalizacji łącznie wzięło udział osiem drużyn z województwa lubelskiego.

W finale turnieju Powiślak Końskowola II pokonał Stal Kraśnik I 4:3, zapewniając sobie tym samym pierwsze miejsce na podium. Trzecie miejsce w turnieju przypadło Stali Kraśnik II, która wygrała z zespołem Powiślak Końskowola I 2:0. Drużyny z Bełżyc zajęły 5 oraz 7 lokatę.

Tytuł najlepszego bramkarza zdobył Damian Szabat z Tęczy Bełżyce II. Najlepszym strzelcem turnieju wybrany został Damian Wiśniosz, reprezentujący pierwszy zespół z Końskowoli.

Zwycięzcom i wyróżnionym, puchary oraz statuetki wręczył Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra. Zdjęcia z obu turniejów można obejrzeć na kolorowej stronie naszej gazety.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Sezon startowy bełżyckich taekwondoków zakończony



Grudzień był ostatnim miesiącem sezonu startowego bełżyckich taekwondoków 2012 roku. W ciągu minionych 12 miesięcy zawodnicy Uczniowskiego Klubu Sportowego Zespołu Szkół im.M.Kopernika w Bełżycach uczestniczyli w wielu ważnych turniejach wojewódzkich i ogólnopolskich osiągając wiele znaczących sukcesów. Najlepszymi wynikami pochwalić się może 14 letni Grzegorz

Sołtys, który w Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych wywalczył dwa medale: srebrny i brązowy. Dobry wynik zanotowała też Renata Podlaska zdobywając trzecie miejsce w Mistrzostwach Polski Seniorów, a jej klubowy kolega Karol Błaszkieciewicz miejsce 4. Ważnym startem były też Międzynarodowe Mistrzostwa Małopolski, w których dobrze pokazał się Michał Jarosz. Michał w kategorii młodzik wywalczył drugą lokatę ustępując w finale tylko zawodnikowi ze Słowacji. Ostatnim rozegranym 15 grudnia turniejem, który zakończył rywalizację sportową w taekwondo były Otwarte Mistrzostwa Puław. Zawody zgromadziły przeszło 120 zawodników z całej Polski. W tych zawodach również wystartowali bełżyccy taekwondocy. W kategorii junior Grzegorz Sołtys wywalczył 2 miejsce ustępując zawodnikowi z Warszawy,

a w kategorii młodzik Bartosz Kotłowski wywalczył drugą lokatę nieznacznie przegrywając walkę finałową z zawodnikiem Puławskiego Androsa.

Dodajmy, że Klub zaprasza wszystkich chętnych do udziału w zajęciach w roku 2013.

Tekst i foto: Wojciech Kowalski



Odpowiedz na pytanie

W tym miesiącu oprócz stałych rubryk z pytaniami mamy dla naszych Czytelników kilka zdań ułożonych przez Tomasza Bogusza. Prosimy o odpowiedź czy są prawdziwe czy fałszywe?

1. W Bełżycach znajduje się ulica Spokojna.
2. Organem wykonawczym naszej gminy jest prezydent.



Prawidłowo na fotograficzną zagadkę z grudniowego wydania Gazety Bełżyckiej odpowiedział Konrad Gumiński i Krzysztof Bednarczyk. Pierwsze zdjęcie przedstawiało ówczesny dom Klarnera, a obecnie siedzibę Rejonowego Banku Spółdzielczego w Bychawie oddział Bełżyce przy ulicy Lubelskiej. Natomiast drugie zdjęcie przedstawiało dr-a Szymona Klarnera. Hasło krzyżówki świątecznej brzmiało: PASTORAŁKA, które prawidłowo podał Szymon Tarczyński, Krzysztof Bednarczyk i Tomasz Bogusz. Zwycięzcom gratulujemy.

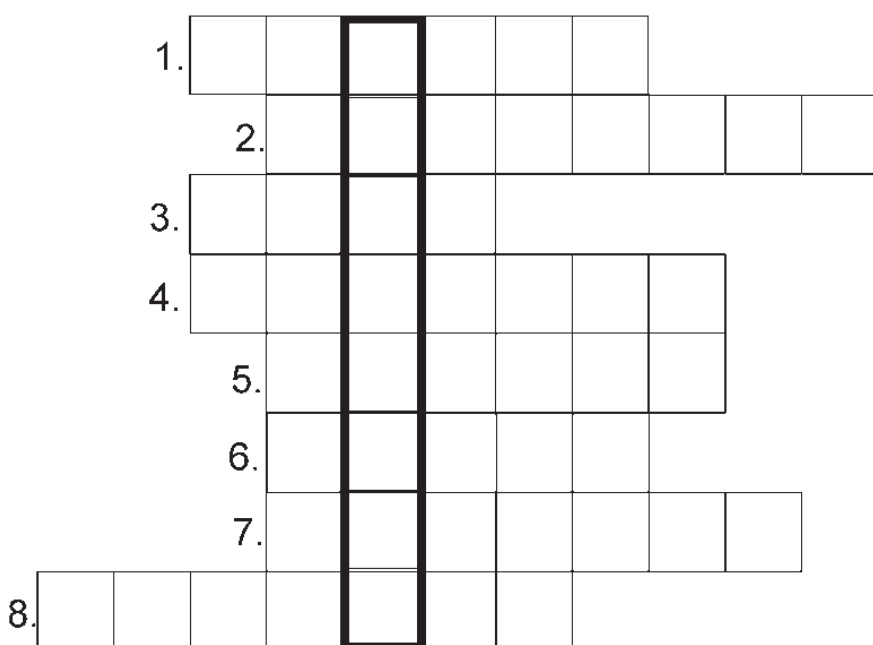
3. W Bełżycach był Zbigniew Ziobro.
4. W domu kultury nie śpiewała Violetta Villas.
5. Przed II wojną światową istniały plany poprowadzenia kolei przez Bełżycę.



W tym miesiącu pytamy o dwa zdjęcia. Z jakiej imprezy, która cyklicznie odbywa się w naszej gminie, pochodzi pierwsze zdjęcie i gdzie stoi ten zabytkowy już budynek, wykonany z kamienia, widoczny na drugiej fotografii?

Jak zwykle na odpowiedzi czekamy w redakcji Gazety Bełżyckiej przez miesiąc oraz pod nr tel. 81 517 22 30. Nazwiska osób, które udzielą prawidłowej odpowiedzi opublikujemy w kolejnym wydaniu gazety.

Krzyżówka z hasłem



1. Rzemieślnik zajmujący się naprawianiem lub kryciem dachów
2. Stałe miejsce stacjonowania danej jednostki wojskowej w czasie pokoju
3. Charakterystyczny znak rodowy sporządzany według ustalonych reguł heraldycznych lub znak rozpoznawczy - bojowy wywodzący się z symboliki heroicznej; ma go także nasze miasto
4. Nawlec coś na nić, sznurek, żyłkę
5. Żydowska tablica nagrobna, pionowa, w kształcie prostokąta, zakończona linią prostą, trójkątem lub półkolem, wykonana najczęściej z kamienia bądź drewna
6. Inaczej narzecze; mowa klasy lub grupy społecznej, posiadająca odrębności gramatyczne w zakresie słownictwa i fonetyki, może być np. ludowa
7. Imię świętej, królowej Polski, patronki jednej z gminnych szkół
8. Widowiska ludowe związane z Bożym Narodzeniem, powstałe na gruncie dramatu liturgicznego, a przesiąknięte elementami świeckimi.